

Mathewson StoryLine of the Bible Wykład 5 – Dzieje Apostolskie i Paweł

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest wykład numer 5 z 6 na temat fabuły Biblii, wygłoszony przez dr Dave'a Mathewsona. Podczas tego wykładu będzie omawiał listy Pawła i prześledził w nich pięć głównych tematów: ziemi, przymierza, świątyni, jego ludu i królestwa. A teraz doktor Dave Mathewson.

Przyglądaliśmy się temu, co nazywam fabułą Biblii, czyli rodzajem narracji leżącej u jej podstaw, która opowiada o odkupieńczym postępowaniu Boga z ludzkością i całym kosmosem, zgodnie z Jego pierwotnym zamiarem stworzenia, zawartym w Księdze Rodzaju 1 i 2. Przyjrzelśmy się i to w odniesieniu do pięciu powiązanych ze sobą tematów: tematu ludu Bożego, tematu przymierza, tematu stworzenia i ziemi, tematu świątyni i tematu królestwa. Przyjrzelśmy się, jak rozwinęły się one w Starym Testamencie. W ostatnim wykładzie przyjrzelśmy się, jak te tematy osiągają punkt kulminacyjny i wypełniają się w osobie Jezusa Chrystusa, skupiając się szczególnie na tym, jak te tematy pojawiają się w Ewangeliach i jak Chrystus doprowadza je do spełnienia.

To, co chcemy dzisiaj zrobić, to spojrzeć poza Ewangelie i zobaczyć, jak te tematy nadal wypływają na powierzchnię i wiją się przez pozostałą część Nowego Testamentu, znajdując swój ostateczny punkt kulminacyjny i spełnienie w wizji eschatologicznego zbawienia w Objawieniu 21 i 22. Oraz jeszcze raz chcę wam przypomnieć, że kiedy myślimy o tej historii i o tym, jak się ona spełnia, musimy dokonać dwóch zestawów rozróżnień. Pierwsza dotyczy sposobu, w jaki spełniają się one w Chrystusie, czyli tego, że Chrystus jest kluczem do wypełnienia tych obietnic, głównych wątków i elementów fabuły.

Po drugie, te tematy w konsekwencji wypełniają się także w ludziach, którzy należą do Chrystusa i są wszczępieni w Chrystusa przez wiarę. Zatem, po pierwsze, dopełniają się one w Chrystusie, a po drugie, dopełniają się w ludu Bożym, który do Niego należy. Drugie rozróżnienie, którego musimy dokonać, dotyczy zapoczątkowanego spełnienia tych obietnic i tych tematów a wypełnieniem dokonanym.

Powiedzieliśmy, że eschatologiczne napięcie pomiędzy tym, co uczeni często nazywają już, ale jeszcze nie zapoczątkowaną eschatologią, a eschatologią dokonaną, wpływa również na te pięć tematów. Zatem początkowo zostają zainaugurowane w już części tego napięcia przez Chrystusa i Jego naśladowców, czyli Kościół, ale w przyszłości, w czasie, który teolodzy nazywają powtórny przyjściem Chrystusa, czyli na samym końcu historii, w czasie, w którym Chrystus inauguruje zupełnie nowe

stworzenie, wtedy tematy te znajdują swoje ostateczne spełnienie, już stroną tego napięcia. Zatem dzisiaj będziemy nadal przyglądać się obu aspektom, które już istnieją, szczególnie skupiając się na ludu Bożym, Kościele, i tym, jak te pięć tematów zostaje wypełnionych, ale także kończąc na aspekcie, który jeszcze nie istnieje, czyli eschatologicznym dopełnieniu i finale w Objawieniu 21 i 21. 22, gdzie zobaczymy, że wyłaniają się wszystkie te pięć tematów.

Zaczynając zatem od Dziejów Apostolskich, idąc za Ewangeliami, chcę wam pokazać, że ta historia ma swój ciąg dalszy w Dziejach Apostolskich. W przypadku Dziejów Apostolskich nie będę koniecznie izolował pięciu tematów w oderwaniu od siebie, ale po prostu przyjrę się pokrótce, szczególnie początkowym rozdziałom Dziejów Apostolskich, ale także spojrzę na Dzieje Apostolskie jako całość i po prostu zobaczę, jak zaczyna się ta historia z powrotem do stworzenia, w narracji o stworzeniu w Księdze Rodzaju 1 i 2, obecnie nadal wywiera wpływ w Dziejach Apostolskich. I znowu, przypominam, nie chcę powiedzieć, że głównym ciężarem każdego autora Nowego Testamentu jest wyjaśnienie tych pięciu tematów, ale przynajmniej zasugerowanie, aby przyjęli tę historię.

Zakładają kontynuację historii, która rozpoczyna się w Księdze Rodzaju, przechodzi przez Nowy Testament, aż do życia Chrystusa, a teraz kontynuuje swoją drogę przez pozostałych autorów Nowego Testamentu. Zatem zaczynając od Dziejów Apostolskich, należy zacząć od Dziejów Apostolskich 1 i wersetu 8, od którego w każdym razie chcę zacząć. Intrygujące jest to, że w wersecie 6 naśladowcy Jezusa zadają pytanie: Panie, czy to jest w tym razem, kiedy przywrócić królestwo Izraelowi? Jest więc oczywiste, że wciąż oczekują ostatecznego spełnienia obietnic, którymi kończy się tekst proroczy Starego Testamentu. I teraz moim zdaniem Dz 1, werset 8 jest w pewnym sensie odpowiedzią na to pytanie, kiedy Jezus mówi: Ale otrzymacie moc, gdy zstąpi na was Duch Święty i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii, i aż po krańce ziemi.

To, co chcę podkreślić w tym wersecie, to to, że jest to o wiele więcej niż strategia misjonarska dotycząca tego, jak prowadzić ewangelizację, zaczynając od miejsca zamieszkania, a następnie rozprzestrzeniając się, niezależnie od tego, jakkolwiek jest to prawdą. Nie o to przede wszystkim chodzi w Dziejach Apostolskich 1, wersecie 8. Właściwie wszystkie te sformułowania nawiązują do tekstów z Księgi Izajasza.

Tak więc obietnica Izajasza dotycząca odrodzenia, kiedy Bóg przywróci swój lud, swoje królestwo pod panowaniem króla Dawida, w nowym przymierzu, w nowym stworzeniu, obietnica Izajasza dotycząca odrodzenia zaczyna się teraz wypełniać w Dziejach Apostolskich. I ten tekst, który w pewnym sensie stanowi Dzieje Apostolskie 1, werset 8, stanowi wprowadzenie do całej księgi, nie tylko w zarysie, ale pod względem teologicznym, ponieważ pozostałe Dzieje Apostolskie będą w pewnym sensie dotyczyć tego, jak Izajasz obietnica odnowienia, jak ta starotestamentowa historia, która sięga aż do stworzenia, faktycznie teraz spełnia się w naśladowcach

Jezusa w szerzeniu Kościoła, w szerzeniu ewangelii. Na przykład wzmianka o otrzymaniu Ducha, kiedy Jezus im mówi, że otrzymacie Ducha Świętego, który pochodzi od Izajasza, rozdział 32 i werset 15.

Fakt, że oni mają być – kiedy Jezus mówi – wy macie być moimi świadkami, temat świadectwa ponownie wywodzi się z Księgi Izajasza, gdzie Izrael miał być świadkiem Boga. Izajasz, rozdział 43, werset 10 i werset 12. A fakt, że ostatecznie to zadanie uczniów polegało na dotarciu do krańców ziemi, to świadectwo miało dotrzeć aż na krańce ziemi, ponownie odzwierciedla Izajasza, rozdział 49 i werset 6, że królestwo ostatecznie się rozprzestrzeni, i to świadectwo ostatecznie dotrze aż na krańce ziemi.

Zatem Dzieje Apostolskie, rozdział 1, werset 8, jako swego rodzaju programowe stwierdzenie dla pozostałych Dziejów Apostolskich, są ściśle powiązane z obietnicą Izajasza dotyczącą przywrócenia Starego Testamentu. Co więcej, zwróćcie uwagę na wzmiankę o Samarii i Jerozolimie. Gdy Jezus powie: zaczniecie, będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii.

Dlaczego autor wspomina Samarię? Dlaczego Jezus kazał im zacząć od Jerozolimy, a następnie uwzględnić także Samarię? Ponieważ to, co się tutaj dzieje, to teraz Jerozolima, stolica południowego królestwa, a teraz Samaria, północne królestwo Izraela, zostają zjednoczone i odnowione w celu spełnienia proroczego oczekiwania. Zatem Izrael jest obecnie odnawiany w Dziejach Apostolskich, rozdział 1 i werset 8, tak że zbawienie może teraz dotrzeć aż po krańce ziemi, w ramach wypełnienia programu odnowy Izajasza, ale także w ramach wypełnienia pierwotnego Bożego zamiaru napełnienia całego świata. ziemię z Jego chwałą, Jego obecnością i Jego panowaniem w Księdze Rodzaju, rozdziale 1 i wersecie 2. Zatem już w rozdziale 1 autor odtwarza nuty tej historii, która, jak widzieliśmy, sięga aż do stworzenia i splata jej przez cały Nowy Testament i pojawia się zwłaszcza w literaturze prorockiej. W rozdziale 2 znajdujemy więcej oznak zamiaru autora powiązania swojej historii z Dziejów Apostolskich z historią Starego Testamentu.

Na przykład w Dziejach Apostolskich w rozdziale 2, kiedy czytamy przemówienie Piotra w odpowiedzi na oskarżenia o to, co działo się w dniu Pięćdziesiątnicy, w początkowym rozdziale Dziejów Apostolskich, kiedy Duch Święty zostaje wylany na lud Boży, znajduje się w odpowiedzi w związku z tym w przemówieniu Piotra przeczytaj kiedyś rozdział 2 i zwróć uwagę, ile razy przywoływane jest imię Dawida. Zwróć uwagę, ile razy sytuacja ta jest powiązana z tekstem odnoszącym się do króla Dawida. Zatem teraz król Dawidowy został przywrócony.

Obietnica Boga dana Dawidowi, znajdująca się w Starym Testamencie, sięga aż do 2 Księgi Samuela 7, która, jak powiedzieliśmy, ostatecznie odnosi się do Bożego zamiaru stworzenia z rozdziałów 1 i 2 Księgi Rodzaju, jest obecnie realizowana. Zatem renowacja trwa. Więcej wskazówek dotyczących ludu Bożego, obrazów świętyń i Nowego Przymierza znajdujemy jednak w rozdziale 2. Na przykład zawsze

zastanawiałem się, dlaczego pod koniec Dziejów Apostolskich, rozdział 1, Kościół uznał za konieczne powołanie innego ucznia w końcowych wersetach rozdziału 1? Dlaczego uznali to za konieczne? Jest to niemal przypadkowo zasugerowane w historii o wylaniu ducha Bożego na ludzi w dniu Pięćdziesiąticy i poleceniu Kościoła, aby był Jego świadkami aż po krańce ziemi.

Dlaczego znowu mamy tę historię o wyborze przez Kościół następcy, ucznia, który będzie dwunastym? Jeśli pamiętacie, Judasz odstąpił od Ewangelii i dlatego teraz Kościół wybiera 12. Dlaczego to robią? Prawdopodobnie dlatego, że znowu liczba 12 jest znacząca. Oznacza to, że potrzebowali 12 uczniów lub 12 apostołów, ponieważ było to symboliczne dla 12 plemion Izraela, czyli ludu Bożego.

Tak więc, wybierając apostoła nr 12 na końcu pierwszego rozdziału Dziejów Apostolskich, autor ponownie mówi, że lud Boży jest odnawiany. Odbudowa Izraela trwa poprzez wybór 12-tego i ustanowienie fundamentu nowego ludu Bożego w 12 uczniach Jezusa Chrystusa. Myślę więc, że to wyjaśnia, dlaczego Łukasz uważa za konieczne opisanie wydarzenia wyboru 12-tego ucznia, jako wskazującego na to, że następuje odrodzenie ludu Bożego.

Oto nowy lud Boży założony na 12 apostołach. Na tym polega prawdziwe odrodzenie ludu Bożego. Ale zwróć uwagę na inne tematy zawarte w 2. rozdziale Dziejów Apostolskich, a mianowicie na wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiąticy.

W rozdziale 2 Dziejów Apostolskich sugeruje obietnicę nowego przymierza. Jeśli cofniemy się do tekstu proroczego, aż do rozdziałów 36 i 37 Ezechiela, nowemu przymierzemu miało towarzyszyć i sygnalizować wylanie Ducha Świętego. Dar Ducha Świętego jest znakiem, że nowe przymierze Boga zstąpiło na Jego lud.

Greg Beal w kilku artykułach również argumentował, że wylanie Ducha Świętego na ludzi w dniu Pięćdziesiąticy sugeruje obecność Boga, który zamieszka i odpocznie w Jego świątyni. Zatem motyw świątyni pojawia się także w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich, wraz z tematem przymierza i odrodzeniem Izraela. Co ciekawe, fakt, że wszystkie te osoby pielgrzymują do Jerozolimy w ramach przygotowań na dzień Pięćdziesiąticy i wylanie Ducha, prawdopodobnie odzwierciedla prorocze oczekiwanie Starego Testamentu, które widzieliśmy w tekstach takich jak Ezechiel i Izajasz o pielgrzymce ludu lub powrót ludu z wygnania do ojczyzny.

A potem towarzyszą temu panowanie króla Dawida i wylanie Ducha, nowe przymierze, obecność Boga wśród Jego ludu, tak że Richard Baucom mógł stwierdzić w jednej ze swoich ostatnich książek, że mógł twierdzić, że Pięćdziesiąticy mogą być nie tyle narodzinami Kościoła, ile początkiem odbudowy diaspory. Oznacza to, że cały lud Boży rozproszony z powodu wygnania został teraz przywrócony. Zatem oto początek, już etapy odbudowy Izraela, odnowy ludu Bożego.

Kilka innych interesujących uwag jest to, że w Dziejach Apostolskich można znaleźć także tego rodzaju aktualizacje lub powiadomienia, które często po opisanu pewnych wydarzeń zawierają krótki podpis opisujący, a kościół rósł i zwiększał się w liczbę lub do jego liczby dodano wielu uczniów, zwłaszcza na przykład rozdział 6 Dziejów Apostolskich, rozdział 6 oraz wersety 1 i 7. Werset 1 mówi: W owych dniach, gdy uczniowie wzrastali w liczbę, oraz werset 7, słowo Boże nadal się rozprzestrzeniało, liczba uczniów znacznie się rozmnożyła. A także rozdział 9 i werset 31: Tymczasem Kościół w całej Judei, Galilei i Samarii zaznał pokoju i został zbudowany, żyjąc w bojaźni Pańskiej i w pocieszeniu Ducha Świętego, i rozrósł się liczebnie. Myślę, że to zdanie, ten nacisk na wzrost i wzrost, jest odzwierciedleniem pierwotnego zamierzenia Boga wobec ludzkości z Księgi Rodzaju 1 i 2, aby ludzie byli płodni i rozmnażali się, aby wzrastali i napełniali ziemię innymi noszącymi obraz potomstwo.

Prawdopodobnie porusza to również temat liczego potomstwa Abrahama, liczebności Izraelitów podczas wyjścia z Egiptu, rozdział 1 Wyjścia, tak że po raz kolejny dowiadujemy się, że Boży zamiar odnowienia swego ludu, gdzie będzie nasienie Abrahama, liczne, gdzie miały wzrastać i rozmnażać się, wypełniając Boże polecenie w stworzeniu, opisane w 1 i 2 rozdziale Księgi Rodzaju, aby być płodnymi i rozmnażać się, teraz realizuje się i wypełnia w Dziejach Apostolskich. Tak więc rozdział 28 Dziejów Apostolskich kończy się wraz z serią długich podróży misyjnych Pawła, które rozszerzają się tak, że Paweł kończy w Rzymie, poprzez podróże misyjne Pawła, a rozdział 28 Dziejów Apostolskich kończy się wraz z dotarciem ewangelii do Rzymu i macie Paweł nadal głosi królestwo Boże. Zatem to, co dzieje się ponownie w Dziejach Apostolskich, to: w pierwszych kilku rozdziałach lud Boży, Izrael, zostaje odnowiony, świątynia zostaje odnowiona, a Bóg mieszka ze swoim ludem, zostaje zrealizowane nowe przymierze, król Dawid panuje nad swego ludu, a teraz, gdy to nastąpiło, zbawienie może dotrzeć na krańce ziemi, wypełniając Dzieje Apostolskie 1-8, wypełniając historię, którą oglądaliśmy, tak że Dzieje Apostolskie kończą się historią w toku do realizacji, gdy ewangelia w pewnym sensie dociera aż na krańce ziemi, do Cesarstwa Rzymskiego, w 28 rozdziale Dziejów Apostolskich.

Zatem teraz, gdy to miało miejsce, teraz, gdy Izrael został przywrócony i ta część historii zaczęła się wyjaśniać, teraz może nastąpić szersze rozstrzygnięcie w sprawie wyjścia ewangelii oraz Królestwa Bożego i panowania Bożego obejmującego całą ziemię miejsce również. W Dziejach Apostolskich jest jeszcze wiele innych rzeczy, którym prawdopodobnie moglibyśmy się przyjrzeć, ale znowu chciałem dać wam przedsmak tego, że nawet Dzieje Apostolskie stanowią kontynuację fabuły. To znacznie więcej niż tylko założenie wczesnego kościoła i to, jak wczesny kościół zaczął szerzyć ewangelię, to prawda, ale należy to postrzegać jako ciągłe etapy, które rozpoczynają się u Łukasza i innych ewangelii, ciągłe etapy spełnienia historii, która sięga aż do stworzenia.

Jedną z najważniejszych postaci Dziejów Apostolskich jest apostoł Paweł, zatem w pewnym sensie Dzieje Apostolskie stanowią odpowiednie wprowadzenie do reszty Nowego Testamentu, ponieważ niektóre z głównych postaci Dziejów Apostolskich przedstawiają obecnie swoje listy, a ich pisma pojawiają się w pozostałej części Nowego Testamentu. Nowego Testamentu i jedną z postaci dominujących od wczesnych rozdziałów Dziejów Apostolskich, która wkrótce w pewnym sensie zdominuje resztę sceny, jest Paweł. Chcę więc przyjrzeć się pismom Pawła i pokazać, w jaki sposób, szczególnie te pięć wątków tej historii, wypływa na powierzchnię u Pawła. Ponownie, patrzmy przede wszystkim na już zainaugurowany aspekt.

Przyjrzymy się przede wszystkim temu, jak te motywy urzeczywistniają się w samych ludziach w kościele, ale będziemy także nadal obserwować, jak – nawet dla Pawła – spełniają się one w samym Jezusie Chrystusie. Zaczniemy więc od ludu Bożego. Temat ludu Bożego u Pawła można oczywiście znaleźć w miejscach znacznie wykraczających poza miejsca, w których wspomina on o ludziach Bożych, kościele lub czymś podobnym.

Mam na myśli, ile razy w listach Pawła widać, że Kościół, lud Boży, uczestniczy w obietnicach danych Izraelowi, zwłaszcza w obietnicach Nowego Przymierza. Jak się zaraz przekonamy, wszystkie obietnice zbawienia, którymi cieszy się lud Boży i w których uczestniczą chrześcijanie, są nierozzerwalnie związane z Nowym Przymierzem. Nie ma zbawienia poza Nowym Przymierzem, które Bóg zawiera ze swoim ludem.

Zatem Jezus, jak widzieliśmy w Ewangeliach, inauguruje Nowe Przymierze. Paweł będzie teraz nadal zakładał i wyrażał obecność Nowego Przymierza i błogosławieństw zbawienia, które z niego płyną dla ludu Bożego. Dlatego też nieustannie widać, że Kościół uczestniczy w obietnicach danych Izraelowi, szczególnie związanych z Nowym Przymierzem.

Wszystkie obietnice zbawienia, obietnice Ducha Świętego, gdy czytamy o odniesieniach do Ducha Świętego, o napełnieniu Duchem, o zapieczętowaniu Duchem, cały ten język związany z Duchem Świętym odnosi się do Nowego Przymierza. Wrócimy do tego za chwilę. Ale kilka innych tekstów, na których warto się skupić.

Jeden z najbardziej wyraźnych znajduje się w 2. rozdziale Listu do Efezjan. W 2. rozdziale Listu do Efezjan oraz w wersetach od 11 do 22 Paweł to mówi, a ja chcę, żebyście i wy zauważyli znaczną część tego języka, o którym będziemy czytać wkrótce. I daleko, język głoszenia pokoju, to wszystko pochodzi od Izajasza. Zatem teraz nawet Paweł widzi, że obietnice, program odnowy zapisany w Izajaszu, wypełniają się w kościele, który składa się z Żydów i pogan. Tak więc Paweł mówi, począwszy od wersetu 11, rozdziału 2 Listu do Efezjan, dlatego pamiętajcie, że swego czasu wy, poganie od urodzenia, zwani nieobrzezaniem przez tych, którzy nazywają się obrzezaniem, to jest Żydów, obrzezaniem fizycznym dokonany w ciele rękami

ludzkimi, pamiętajcie, że byliście wówczas bez Chrystusa, obcy wobec wspólnoty izraelskiej, obcy przymierzom obietnicy, nie mający nadziei i bez Boga na świecie, ale teraz w Chrystusie Jezusie, wy, którzy niegdyś byliście dalecy precz, język Izajasza, zostaliście przybliżeni przez krew Chrystusa.

Zatem nawet dla Pawła Chrystus jest kluczem do wypełnienia obietnic danych Izraelowi. Punktem kulminacyjnym całej historii jest Chrystus. Albowiem On jest naszym pokojem, w swoim ciele zjednoczył obie grupy, Żydów i pogan, w jedną i zburzył dzielącą ścianę, czyli wrogość między nimi.

Znosząc prawo wraz z jego przykazaniami i zarządzeniami, aby mógł stworzyć w sobie jedną nową ludzkość, stworzenie, nowe stworzenie wychodzące od Izajasza. Aby teraz w miejsce tych dwóch stworzył jedną nową ludzkość, wprowadzając pokój. I aby obie grupy, Żydów i pogan, pojednał z Bogiem w jednym ciele przez krzyż, umniejszając w ten sposób przez krzyż wrogość.

Przyszedł więc i oznajmił pokój wam, którzy jesteście daleko, i pokój tym, którzy są blisko. Przez Niego bowiem obaj mamy przystęp do jednego Ducha, czyli w jednym Duchu do Ojca. Na tym zatrzymam się, bo do pozostałych dwóch lub trzech wersetów tego tekstu powrócę później.

Ale to, co tu widzicie, wyraźnie wskazuje, że Paweł zakłada, że zjednoczenie Żydów i pogan w jedną nową ludzkość, w jedno nowe ciało, Kościół, jest postrzegane jako wypełnienie Bożych obietnic danych Izajaszowi lub Izajaszowych obietnic odrodzenia. Dla Pawła wyraźnie widzimy teraz, jak Bóg wyraża swój zamiar ponownego ustanowienia i odnowienia Swego ludu. Nowa ludzkość składająca się z Żydów i pogan.

Jak więc widzieliśmy już w Ewangeliach, wraz z przyjściem Chrystusa, który wypełnia losy Izraela i ludu Bożego i jest kluczem do wypełnienia ich historii, teraz przynależność do ludu Bożego nie jest już definiowana na podstawie etniczności, ale teraz definiuje się wyłącznie w kategoriach relacji do Jezusa Chrystusa. Ponieważ więc Jezus Chrystus przyszedł i przez Swoją śmierć na krzyżu osiągnął pokój, teraz członkostwo lub przynależność do ludu Bożego zależy od odpowiedzi udzielonej Jezusowi Chrystusowi. Lud Boży złożony z Żydów i pogan skupia się teraz wokół wiary w Jezusa Chrystusa.

Tak więc w drugim rozdziale Listu do Efezjan nowy lud Boży jest wyraźnie odnowiony, nie jest on już definiowany według granic etnicznych, ale zdefiniowany wyłącznie w oparciu o Jezusa Chrystusa i Jego dzieło na krzyżu. Inny klucz, są inne teksty, na które moglibyśmy wskazać, ale inny przykład, kolejny klucz do zrozumienia Kościoła jako ludu Bożego, w ciągłości ze starotestamentowym ludem Bożym, starotestamentowym Izraelem, można znaleźć także w zastosowaniu tematu lub motywu Nowego Wyjścia do Kościoła. Na przykład w 1 Liście do Koryntian, rozdział 5

i werse 7, nie wspominając o 1 Koryntian 10 i 11, gdzie widzimy kościół porównany do Izraela, ale w rozdziale 5 i wersecie 7 1 Listu do Koryntian cofnę się i: zobaczymy, przeczytam 7, „...wyczyśćcie stare drożdże, abyście mogli otrzymać nową partię, bo naprawdę jesteście przaśni.

Albowiem nasz Baranek Paschalny, Chrystus, nasz Baranek Paschalny, Chrystus, został złożony w ofierze. Dlatego...” werse 8, „...dlatego obchodzimy święto nie na starym zakwasie, ale na zakwasie złości i zła, ale w przaśnikach szczerości i prawdy”. tego języka wywodzi się bezpośrednio z narracji o Wyjściu, tak więc w pewnym sensie to, co mówi Paweł, rozpoczęło się nowe Wyjście, w którym Jezus teraz ratuje i wyzwala Swoj lud od grzechu, śmierci i zła oraz przywraca ich jako swój lud i wybawiając ich, tak jak to uczynił ze swoim ludem w dniach Exodusu. Język Exodusu znajdziesz także w dwóch innych tekstach, w rozdziale 1 Kolosan oraz wersecie 13 i 14.

„...On nas wybawił z mocy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów”. Ponownie, ten język ratowania, odkupienia i zakupu odzwierciedla Exodus. Tak więc Bóg, Paweł, wyraźnie wyraża tutaj Boży zamiar, aby w nowym Wyjściu uratować swój lud, odnowić swój lud i przynieść mu zbawienie, zgodnie z motywem Wyjścia. Rozdziały 4 i 1-7 Listu do Galacjan również nawiązują do języka Wyjścia w kontekście odkupienia i wybawienia z niewoli i synostwa, jako że Izrael jest synem Bożym z Księgi Wyjścia.

A więc pierwsze siedem wersecie czwartego rozdziału Listu do Galacjan. Chodzi mi o to. „...Spadkobiercy, dopóki są nieletni, nie są lepsi od niewolników, chociaż są właścicielami całego majątku.

Pozostają jednak pod opiekunami i kuratorami aż do daty wyznaczonej przez Ojca. Tak więc, gdy byliśmy nieletni, byliśmy zniewoleni przez żywioły duchów świata. Ale gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg posłał swego Syna, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby odkupić tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

A ponieważ jesteście Jego dziećmi, Bóg posłał do waszych serc ducha swego Syna, wołającego: Abba, Ojciec. Nie jesteście już niewolnikami, jak ludzie w dniach wyjścia, ale teraz jesteście synami. A jeśli syn, to i dziedzic przez Boga.” Zatem wyraźnie Paweł zakłada historię Wyjścia, a język Wyjścia wskazuje w tym wersecie i innych tekstach, że Bóg w nowym Wyjściu teraz przywraca, zbawia i rekonstruuje Jego lud, który obecnie stanowi tę transkulturową grupę, o której czytamy w Liście do Efezjan 2, składającą się zarówno z Żydów, jak i pogan, w oparciu o ich związek z Jezusem Chrystusem.

Tak więc lud Boży, ważny temat w pismach Pawła, gdzie ponownie widzi on lud jako punkt kulminacyjny, Kościół złożony z Żydów i pogan, którzy są teraz odbiorcami i

uczestniczą w obietnicach Bożych ze Starego Testamentu, jest teraz prawdziwym ludem Bożym, zgodnie z Bożym zamierzeniem sięgającym aż do stworzenia, a mianowicie ustanowieniem ludu, z którym mógłby nawiązać relację i z którym mógłby mieszkać. To prowadzi nas do następnego tematu, czyli tematu przymierza, czyli nowego przymierza. Widzieliśmy, że w Starym Testamencie teksty prorocze kończyły się oczekiwaniem na nowe przymierze, które Bóg ustanowi ze swoim ludem, o czym czytamy w takich tekstach jak Ezechiel 37, 36 i 7, Jeremiasz rozdział 31.

A teraz Paweł albo wyraźnie wspomina o nowym przymierzu, albo też uwzględnia i podkreśla ważne tematy nowego przymierza. Czyli na przykład, jak już mówiłem, wzmianka o Duchu Świętym. Jestem przekonany, że we wszystkich listach Pawła, ilekroć wspomina o Duchu Świętym, leżącym u podstaw tego założenia o ustanowieniu nowego przymierza.

Duch Święty był jedną z obietnic z Ezechiela 36 i 37. Duch Święty był obietnicą Nowego Przymierza. Wylanie Ducha w 2. rozdziale Dziejów Apostolskich, jako wypełnienie 2. rozdziału Księgi Joela, jest wyraźnie powiązane z ustanowieniem przez Boga nowego przymierza ze swoim ludem.

Tak więc, podkreślając przymierze, Ducha Świętego, że mamy, znowu język Pawła, że zostaliśmy napełnieni Duchem, lub ochrzczeni w Duchu, lub zapieczętowani Duchem, Efezjan 1, lub inny język chrześcijan dzielących się w Duchu, otrzymanie Ducha, to nie jest tylko nowa terminologia chrześcijańska, to jest terminologia Nowego Przymierza. Zatem obecność Ducha wśród Jego ludu, posiadanie Ducha Świętego przez lud, wyraźnie przywołuje ideę Nowego Przymierza ze Starego Testamentu. Wzmianka Pawła, ilekroć mówi o odpuszczeniu grzechów, przez śmierć Chrystusa na krzyżu, mamy przebaczenie grzechów.

Przebaczenie grzechów jest związane z nowym przymierzem. Język Ezechiela mówiący o tym, że Bóg nas oczyszcza, daje nam nowe serce lub usuwa naszą nieczystość. Fakt, że nasze grzechy zostały przebaczone, jest jednym z błogostawieństw nowego przymierza.

Zatem ilekroć Paweł mówi o oczyszczeniu, usunięciu lub przebaczeniu naszych grzechów, dzieje się tak z powodu nowego przymierza. Zakłada zawarcie nowego przymierza. Jedno z miejsc, w których Paweł wyraźnie omawia nowe przymierze i opiera się na języku nowego przymierza, a bardziej ogólnie na języku przymierza, znajduje się w 3 rozdziale 2 Listu do Koryntian. W 3 rozdziale 2 Listu do Koryntian ponownie przeczytam tylko jego fragmenty, nie czytaj całości, ale wszędzie tutaj, zwróć uwagę na język przymierza, zwróć uwagę na język z Ezechiela 36 i 37.

Czy zatem, pyta Paweł, zaczynamy siebie chwalić? 2 Koryntian 3. Z pewnością nie potrzebujemy, jak niektórzy, listów polecających do was lub od was, prawda? Wy sami jesteście listem wypisanym w naszych sercach, aby wszyscy go znali i czytali. I

pokazujecie, że jesteście listem Chrystusowym przygotowanym przez nas, napisanym nie atramentem, ale duchem Boga żywego, duchem Nowego Przymierza, nie na tablicach kamiennych, ale na tablicach serca ludzkiego, odzwierciedlającym ten język z Ezechiela 36 i 37. Taka jest ufność, jaką mamy przez Chrystusa wobec Boga.

Nie żebyśmy sami byli kompetentni, by domagać się czegokolwiek, co od nas pochodzi. Nasze kompetencje pochodzą od Boga, który uczynił nas kompetentnymi, abyśmy byli sługami nowego przymierza nie litery, ale ducha. Bo litera zabija, ale duch, duch Nowego Przymierza z Ezechiela, ożywia.

Zatem wyraźnie Paweł używa języka nowego przymierza, ale znowu jego język przyjmuje język przymierza, a zwłaszcza nowego przymierza, jak to można znaleźć u Jeremiasza, a zwłaszcza u Ezechiela, w samym sercu posługi Pawła. Jest szafarzem i szafarzem tego nowego przymierza obiecane w Starym Testamencie. Paweł przewiduje więc odnowę ludu Bożego, ludu, który przekracza bariery kulturowe i narodowe, aby objąć wszystkie narody na mocy ich więzi z Jezusem Chrystusem.

Paweł rozumie zatem, że obietnica odrodzenia ludzi, która sięga historii Starego Testamentu i ostatecznie Księgi Rodzaju, jest już realizowana. Do tego dochodzi temat przymierza. Jeśli naród został przywrócony, przymierze również musi zostać wyegzekwowane.

I znowu widzimy wskazówki w języku Pawła oraz w wielu teologicznych koncepcjach obecności i inauguracji nowego przymierza. Królestwo Dawidowe lub królestwo. Podobnie Paweł zakłada, a czasami jasno wyraża, obietnice królestwa Dawida w ramach wypełnienia Bożego zamiaru panowania nad stworzeniem przez swego wiceregenta, którego początki sięgają Księgi Rodzaju.

Paweł widzi, że spełnia się to ponownie w osobie Jezusa Chrystusa, ale także w Jego ludzie. Są więc na przykład miejsca, w których Paweł wyraźnie rozumie Jezusa jako wypełnienie obietnic danych Dawidowi. Rzymian rozdział 1 i werset 3, ewangelia dotycząca jego syna, który według ciała pochodził od Dawida.

Paweł wyraźnie łączy Jezusa Chrystusa z fizycznym rodem Dawida, wypełniając 2 Samuela 7 i prorocze oczekiwanie na przyjście króla Dawida. Toczy się nawet debata na temat tego, w jakim stopniu, ilekroć Jezus jest określany jako Chrystus, w niektórych angielskich tłumaczeniach może pojawiać się Mesjasz, ale większość z nas będzie mówić Jezus Chrystus, Chrystus lub coś w tym rodzaju. Nawet w listach Pawła i innych autorów Nowego Testamentu, kiedy odnoszą się do Jezusa jako do Chrystusa, ile z tych przypadków to tytuły, a nie samo imię Jezusa lub imię własne? Istnieje pewna zgoda co do tego, że przynajmniej wielu z nich, o których tradycyjnie uważaliśmy, to właśnie Jezus Chrystus, że Chrystus nadal dzierży część swojej tytularnej mocy jako Mesjasz, jako król, wypełniając obietnice Dawida.

Ale przynajmniej sam Paweł mówi nam w Liście do Rzymian 1-3, że Jezus jest potomkiem Dawida. Gdzie indziej, nawet tam, gdzie Paweł nie nazywa wyraźnie Jezusa Chrystusem, synem Dawida czy czymś podobnym i nie łączy go z obietnicami Dawida, są inne miejsca, gdzie Paweł wyraźnie odnosi teksty Dawida do osoby Chrystusa. Na przykład w pierwszym rozdziale Listu do Efezjan, wiem, że czerpię z wielu tekstów, nie mówiąc zbyt wiele o całej księdze ani o jej kontekście.

Jeszcze raz chcę po prostu pokazać, jak wszechobecne są te tematy w sposobie wyrażania swego przesłania przez Pawła do różnych kościołów. Ale List do Efezjan, rozdział 1 i wersety 20-23 mówią, że Bóg uruchomił tę moc w Chrystusie, kiedy go wskrzesił z martwych i posadził po prawicy w wyżynach niebieskich, wysoko ponad wszelką władzę i władzą, mocą i panowaniem, i ponad każde imię, jakie zostanie wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w wieku przyszłym. I poddał wszystko pod nogi jego, i uczynił go głową nad wszystkim, to jest Kościół, który jest jego ciałem, pełnią Tego, który wszystko we wszystkim wypełnia.

Chcę, żebyście się na tym skupili, na języku wywyższenia Jezusa na prawicę Boga i Jego panowaniu nad wszystkim i nad wszystkimi wrogami pod Jego stopami. Język ten wywodzi się bezpośrednio z Psalmu 110 i Psalmu 8. Psalm 110, często określane mianem psalmu królewskiego lub mesjańskiego, opisuje króla, króla mesjańskiego, jako prawicę Boga, pozycję władzy, pozycję, która zapewniała go władzę. A teraz Jezusa Chrystusa można zobaczyć w jego niebiańskim wywyższeniu, w czasach Dawidowego panowania Jezusa, jego panowania jako króla Dawida na tronie Dawida, które rozpoczęło się teraz, gdy Jezus wstąpił na prawicę Boga, wypełniając Psalm 110.

Ale co ciekawe, wracając poza Psalm 110, pamiętasz Psalm 8, prawdopodobnie większość z nas zna to nawet lepiej niż Psalm 110. Ale w Psalmie 8 czytamy to: O Panie, nasz suwerenny Panie, jak majestatyczne jest Twoje imię na całej ziemi, tak się to zaczyna. I wtedy rozpoznajecie – pomijając kilka wersetów, kiedy patrzę na wasze niebo, dzieło waszych palców, księżyc i gwiazdy, które ustanowiliście – czym są istoty ludzkie, że o nich pamiętacie? Wyraźnie przywołując Księgę Rodzaju 1 i 2, stworzenie.

Lub śmiertelnicy, że się nimi opiekujesz. A teraz posłuchajcie tego, uczyniliście ich niewiele mniejszymi od Boga i uwieńczyliście ich chwałą i czią. Oznacza to, że ludzkość jest szczytem twojego stworzenia.

Dałeś im władzę nad dziełami rąk Twoich. Księga Rodzaju 1. Poddąłeś wszystko pod ich stopy. Teraz w wersecie 22 Jezus Chrystus jest ukazany jako wywyższony do nieba. Bóg złożył wszystko pod stopy Jezusa, pod jego stopy, zgodnie z Psalmem 8. Zatem co się dzieje? Zasadniczo, Paweł mówi, że wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa i wywyższeniem do nieba, po prawicy Boga, gdzie panuje nad wszystkim i wszystko jest pod jego stopami, Jezus Chrystus wszedł teraz nie tylko w panowanie Dawida i panowania, ale jako wypełnienie Księgi Rodzaju 1 i 2, panowania, które obejmie panowanie Boże nad całym stworzeniem, zgodnie z pierwotnym zamysłem

Boga wobec ludzkości. To ogólnościatowe panowanie z Księgi Rodzaju 1 i 2, które było przeznaczone dla Adama i Ewy, lecz im się to nie udało, a następnie miało zostać wypełnione przez króla Dawida, zostało teraz zainaugurowane poprzez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa oraz Jego wywyższenie do nieba.

Istnieją także inne oznaki nie tylko Dawidowego motywu królewskości, ale także motywu królewskości w ogóle, którego początki sięgają stworzenia. A co z koncepcją obrazu Boga, zgodnie z którą stworzył On ludzi na swój obraz, jako odbicie Boga, jako reprezentujący Boga oraz reprezentujący Bożą chwałę i panowanie nad całym stworzeniem? Kilka ksiąg później, w Liście do Kolosan, już w pierwszym rozdziale Jezus jest opisany w ten sposób: jest obrazem niewidzialnego Boga, pierwotnym wszelkiego stworzenia. Bo w Nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, ten motyw nieba i ziemi, widzialne i niewidzialne, czy to trony, panowania, władze, wszystko stworzone dla niego i przez niego.

On sam jest przed wszystkim i w Nim wszystko ma swoją całość. Prawdopodobnie w tej części Listu do Kolosan dzieje się wiele rzeczy. Być może pojawia się tu motyw mądrości, ale wyraźnie trudno nie uchwycić możliwych powiązań z rozdziałem 1 Księgi Rodzaju. Ludzkość pierwotnie miała zostać stworzona na obraz Boga, aby rządzić całym stworzeniem, teraz Jezus Chrystus jest przedstawiany jako prawdziwy obraz Boga Boga jako Tego, który sam jest Bogiem.

Jest teraz prawdziwym obrazem i odbiciem oraz przedstawicielem Boga, który panuje nad całym stworzeniem, ale jako jego stwórca. W przeciwieństwie do Adama i Ewy, którzy są częścią porządku stworzonego, teraz Jezus Chrystus panuje nad stworzeniem i jest nad nim suwerenny jako jego stwórca. Wyłania się więc tutaj temat obrazu Boga.

List do Rzymian, rozdział 5 oraz wersety 18 i 19, aby jeszcze bardziej powiązać Jezusa z Adamem i Adamem, pierwotnym zamiarem Boga wobec jego człowieczeństwa. W rozdziale 5 i zaczynając od wersetów 12 do 18 nie będę czytał całej sekcji, ale znajdziemy obszerne porównanie pomiędzy Adamem i Chrystusem. To, czego Adam nie zrobił, a w rzeczywistości skutki swojego grzechu i stworzenia, teraz Jezus jako nowy Adam i nowa głowa ludzkości i stworzenia, w pewnym sensie naprawi i odwróci.

Zatem w wersecie 12: Dlatego jak grzech wszedł na świat przez jednego człowieka, Adama, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć rozprzestrzeniła się na wszystkich, ponieważ wszyscy grzeszą. Grzech rzeczywiście był na świecie przed Prawem, lecz tam, gdzie nie ma Prawa, grzechu się jeszcze nie policzono. Jednak śmierć sprawowała władzę od Adama aż do Mojżesza, nawet nad tymi, których grzechy nie były podobne do przestępstwa Adama, który jest typem Tego, który ma przyjść, Jezusa Chrystusa.

W dalszej części tej części porównano skutki jednego grzechu Adama ze skutkami sprawiedliwego czynu Jezusa, prawdopodobnie jego śmiercią na krzyżu. Aby Jezus był wyraźnie postrzegany jako nowy Adam, jako wypełnienie zamysłu Bożego wobec ludzkości, którego Adam nie wykonał, dokonuje się teraz poprzez śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, a nowe człowieczeństwo i sprawiedliwość, którą On ustanowi nad wszystkimi rzeczy. Zauważ też, że w opisie z 5 rozdziału Listu do Rzymian, nawet w opisie tego, co czyni Chrystus, kilka razy pojawia się motyw dominacji lub rządzenia.

Tak więc w wersecie 17: Jeśli z powodu przestępstwa jednego człowieka śmierć sprawowała władzę przez jednego, o wiele pewniej ci, którzy otrzymają obfitość łask i darmowy dar sprawiedliwości, będą panować w życiu przez jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. Zatem istnieje kilka aspektów tego porównania pomiędzy Chrystusem i Adamem, które wyraźnie prowadzą cię z powrotem do rozdziałów 1 i 2 Księgi Rodzaju. Jezus Chrystus jest teraz prawdziwym Adamem, aby przywołać także tekst z Kolosan, który obecnie na obraz Boga przywraca panowanie Boga i chwałę Bożą, a teraz przywraca swój lud w nowym stworzeniu, w nowym człowieczeństwie, odwracając to, co uczynił Adam, dopełniając zamysł Boga wobec ludzkości, któremu Adamowi się nie udało. Ale nie tylko urzeczywistnia się to w Chrystusie, ale urzeczywistnia się to także w ludu Bożym.

Na przykład w tej samej Księdze Kolosan, po wzmiance o Jezusie jako obrazie Boga, intrygująco później w Liście do Kolosan, rozdziale 3 i wersecie 10, Paweł opisuje to, a wy przyoblekliście się w nowe ja, dosłownie nowy człowiek lub nowa ludzkość, która zastępuje pierwotne człowieczeństwo, sięgające wstecz do Adama. Przyodzialiście się w nowe „ja”, które jest odnawiane w wiedzy na obraz swego twórcy, co wyraźnie przywołuje rozdziały 1 i 2 Księgi Rodzaju. Zatem zauważcie, że według mnie częściowo dzieje się to na mocy przynależności do Chrystusa, prawdziwy obraz Boga, teraz także lud Boży odnawia się na obraz Boży, przywracając pierwotny zamiar Boga wobec ludzkości, aby nosiciele obrazu Bożego napełnili ziemię swoją chwałą i swoimi zasadami, reprezentowali panowanie Boga w całym stworzeniu. To zaczyna się teraz spełniać, gdy lud Boży zrzucił stare „ja” i przyoblekł się w nowe „ja”, którym jest w Chrystusie, tę nową ludzkość, która odnawia się na obraz swego stwórcy, czyli Rdz 1 i 2. W Liście do Efezjan 2, jeszcze jeden tekst związany z tematem królestwa, w Liście do Efezjan 2, autor jest również jasny, że idąc śladem rozdziału 1, tekstu, który właśnie przeglądaliśmy, w którym Jezus Chrystus zostaje wywyższony i zasiada po prawicy Boga i ma władzę nad wszystkimi rzeczami, zwróćcie teraz uwagę na to, co Paweł mówi w 2. rozdziale Listu do Efezjan.

Jeśli mogę przejść do wersetów 5 i 6. Nawet gdy byliście martwi w swoich upadkach i grzechach, On ożywił nas razem z Chrystusem. Bóg ożywił nas razem z Chrystusem. Dzięki łasce zostałeś zbawiony.

Razem z nim wskrzesił nas i posadził razem z nim w wyżynach niebieskich. To, co mówi Paweł, jest w zasadzie tym, co przydarzyło się Chrystusowi w rozdziale 1, na mocy Jego wywyższenia w wypełnieniu zamiaru stworzenia, poddania wszystkiego pod jego stopy i po prawicy Boga, wypełnienia Bożego zamiaru w występku -regent do panowania nad całym stworzeniem zgodnie z Księgą Rodzaju 1 i 2, teraz lud Boży ma w tym udział. Na mocy bycia w Chrystusie, wywyższonym do nieba i panującym nad wszystkim, chrześcijanie zaczynają także wypełniać pierwotne zadanie stworzenia, aby lud Boży odzwierciedlał obraz Boga i panował nad całym stworzeniem.

Tak więc Paweł jest wyraźnie świadomy zarówno królestwa Dawida, Jezusa jako wypełnienia obietnic Dawida wiceregenta, rządzącego nad Izraelem i ostatecznie rządzącego stworzeniem, ale Paweł także cofa się aż do stworzenia i widzi zarówno Chrystusa, jak i Jego lud jako ostateczne wypełnienie Bożego zamysłu, aby Jego lud podbił całe stworzenie i panował nad nim. A czynią to przez wiceregenta Jezusa Chrystusa, syna Dawida, i będąc z nim zjednoczeni, będąc wcieleni w Chrystusa. Czwarty temat, świątynne mieszkanie Boga, jest taki, że Paweł również czerpie ze Starego Testamentu na temat renowacji i odbudowy świątyni Bożej jako miejsca, w którym Bóg mieszka ze swoim ludem.

Chociaż zastrzeżenie jest takie, Paweł nie widzi tego urzeczywistnienia w fizycznym budowaniu kamiennej konstrukcji lub jakiegokolwiek innej konstrukcji. Zamiast tego, konsekwentnie u Pawła, język świątynny odnosi się do samych ludzi. Sami ludzie tworzą tę świątynię, w której zamieszkuje teraz Bóg przez swego Ducha Świętego, swego ducha Nowego Przymierza.

Jego obecność spocznie na ludu Bożym. Być może tak powinniśmy rozumieć taki język. W 5 rozdziale Listu do Efezjan Paweł mówi w wersecie 18, tekście, który większość z nas zna, Paweł mówi: Nie upijajcie się winem, bo to jest rozpusta, ale bądźcie napełnieni Duchem.

Być może należy to rozumieć w kontekście obecności Bożej wypełniającej świątynię. Język tutaj przypomina starotestamentową koncepcję Bożej obecności już teraz poprzez Jego Ducha przychodzącego, aby wypełnić Jego świątynię. Teraz lud Boży jest postrzegany jako świątynia, którą wypełnia Boża obecność.

Dlatego powinni żyć właściwie, jak mówią przykazania zawarte w dalszej części tego rozdziału Listu do Efezjan 5. Aby jednak zasugerować, że tak właśnie powinniśmy to czytać, wróćmy do rozdziału 2. Wcześniej wycięliśmy kilka ostatnich wersetów, ale chcę do nich wrócić. Począwszy od wersetów 19 do 22 2 rozdziału Listu do Efezjan: Tak więc wy, poganie, nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście obywatelami świętych i domownikami Boga wraz z Izraelem.

Zwróćmy więc teraz uwagę na obrazy budynków domowych, które Paweł odnosi do ludzi. Ale zauważcie, jak on się przesunie i subtelnie wtopi w obraz świątyni. Zbudowany na fundamencie apostołów i proroków, znowu istnieje fundament, 12 apostołów, fundament prawdziwego ludu Bożego, którego kamieniem węgielnym jest sam Jezus.

W Nim, Chrystusie, cała budowla zostaje spojona i wyrasta na świętą świątynię w Panu, w którym w tej świątyni i wy jesteście lub w którym, przepraszam, w Chrystusie ty, ta świątynia, ludzie budują się także duchowo na mieszkanie Boga, czyli dla Boga. Myślę, że można to lepiej zinterpretować. Razem budujecie się na mieszkanie, w którym Bóg żyje przez swego Ducha.

Paweł wyraźnie widzi Kościół jako świątynię Boga, świątynię stanowiącą wypełnienie słów Ezechiela i innych tekstów Starego Testamentu. Tak, świątynia została odrestaurowana. Izrael został przywrócony, a król Dawida rządził nim na mocy nowego przymierza.

A teraz także świątynia Boża została przywrócona przez Boga mieszkającego pośród swego ludu. 1 Koryntian 3, werset 16 to kolejny klasyczny tekst, w którym Paweł mówi do Koryntian: Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Ta sama koncepcja, o której czytaliśmy, została właśnie przeczytana w 2. rozdziale Listu do Efezjan. Można to również odzwierciedlić w wersecie 12. Jeśli ktoś wznosi fundamenty ze złota, srebra i drogich kamieni, co wskazuje na przywrócenie świątyni ze Starego Testamentu.

Paweł wyraźnie wyobraża sobie lud Boży jako odbudowaną i przywróconą świątynię, miejsce, w którym Bóg obecnie zamieszkuje ze swoim ludem. Ale teraz cegielki i kamienie, z których składa się świątynia, nie są już wykonane z granitu czy czegokolwiek innego, ale teraz składają się z samych ludzi. Lud jest prawdziwą świątynią, w której obecnie mieszka Bóg.

To może wyjaśniać, dlaczego w pozostałej części 1 Listu do Koryntian Paweł tak bardzo przywiązuje wagę do czystości ludu, ponieważ to on jest świątynią. Zatem Paweł bierze koncepcję i język czystości ze Starego Testamentu i teraz stosuje je szerzej do samych ludzi, Kościoła, ponieważ jest on teraz prawdziwą świątynią. Ostatnim tematem jest stworzenie i ziemia.

Sugerowałbym, aby ten język lub temat ziemi i stworzenia, w tym nowego stworzenia, pamiętał, jak powiedzieliśmy, że przynajmniej Izajasz przewiduje, że ostateczne przywrócenie Izraela do ziemi nastąpi w kategoriach nowego stworzenia, czegoś, co wykracza poza sam powrót Izraela do ziemi obiecanej. Ale widzimy wiele języka, który przypomina ziemię. Myślę więc, że znowu Paweł widzi ostatecznie, że Paweł widzi obietnicę ziemi i stworzenia wypełnioną początkowo w błogosławieństwach zbawienia, które teraz Bóg zapewnia swojemu ludowi.

W Ewangeliach widzieliśmy, że na tę ziemię można spojrzeć w kategoriach wejścia do królestwa. Co ciekawe, sam Jezus mówi o dziedziczeniu królestwa Bożego. Dziedzictwo było terminem używanym w Starym Testamencie, mówiącym o dziedziczeniu ziemi przez Izrael.

Teraz Jezus wyobraża sobie, że odziedziczą królestwo Boże. Ten język dziedzictwa pojawia się także u Pawła. Na przykład, aby dać wam jeden przykład, w rozdziale 3 i wersecie 29 Galacjan mówi: Jeśli należycie do Chrystusa, jesteście potomkami i dziedzicami Abrahama zgodnie z obietnicą.

Zwróć uwagę na język spadkobiercy. A potem rozdział 4, werset 1, chodzi mi o to, spadkobiercy. Dopóki są nieletni, nie są lepsi od niewolników.

Ale Paweł miał na myśli to, że teraz nie są już niewolnikami. Ponieważ więc są w Chrystusie, są dziedzicami zgodnie z obietnicą. Co ciekawe, ten język dziedzictwa zawarty w 3. wersecie 29. rozdziału 3. rozdziału Listu do Galacjan jest powiązany z obietnicą daną Abrahamowi.

Tutaj w wersji 3.29 jesteś potomkiem Abrahama. Co zostało obiecanie potomstwu Abrahama? Obiecano im ziemię. Bóg dał im tę ziemię na zawsze.

Odziedziczyliby ziemię. Obecnie postrzega się lud Boży jako dziedzictwo obietnicy zbawienia, Ducha Świętego zapisanego w Liście do Galacjan. Przyjmuję zatem, że odziedziczenie królestwa, odziedziczenie błogosławieństw zbawienia, postrzegane jest jako początkowe wypełnienie ziemi obiecanej Izraelowi.

Chociaż znowu przekonamy się, że to nie wszystko, co Nowy Testament ma do powiedzenia na temat ziemi i stworzenia. Galacjan, rozdział 5, w 22-23, którego nie chcę czytać w całości, ale to są 22-25, 22-23, a właściwie całe 25, są owocami tekstu Ducha. Ale najprawdopodobniej, gdy Paweł mówi, że są to owoce Ducha, znowu zastanawiam się, czy język płodności nie ma na celu wskazania owoców nowego stworzenia.

Temat płodności, wspomniany już w 1. i 2. rozdziale Księgi Rodzaju, pojawia się ponownie u proroków, gdy lud Boży zostaje odnowiony w nowym stworzeniu. Zauważasz, że pojawia się cały ten język owocności. Nie zamierzona gra słów.

Być może jednak właśnie to kryje się za myślą Pawła. Kiedy mówi o chrześcijanach wydających owoc Ducha, wydaje on owoc nowego stworzenia. Obietnica ziemi i nowego stworzenia w przywróceniu Izraela do ziemi spełnia się teraz w ludu Bożym, wydającym owoce nowego stworzenia, które dąży do takich rzeczy, jak miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, hojność, wierność, łagodność, samodoskonalenie kontroli i wiele innych rzeczy.

Zauważ jednak, ile razy Paweł wyraźnie nawiązuje do tekstu o nowym stworzeniu. 2 Koryntian 5, werset 17. W 5,17 Paweł mówi: Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, następuje nowe stworzenie.

Oto wszystko przeminęło i oto wszystko stało się nowe. Język ten pochodzi bezpośrednio z 65. rozdziału Izajasza. A także z kilku innych miejsc w Księdze Izajasza, które przewidują nowe stworzenie.

Zatem znowu Paweł mówi, że jeśli ktoś jest w Chrystusie, następuje nowe stworzenie. Nacisk nie jest kładziony tak bardzo na to, że zostałeś stworzony na nowo, masz nowe serce i jesteś nową istotą ludzką w porównaniu z tym, kim jesteś. Zastanawiam się jednak, czy nie powinniśmy rozumieć tego tak bardzo w kategoriach osobistych, co jest tego częścią, ale bardziej powszechnych w kontekście spełnienia nowego stworzenia.

W Chrystusie przybyło nowe stworzenie. Będąc w Chrystusie, uczestniczymy w tym nowym stworzeniu. Tak więc nowe stworzenie Izajasza, które jest ostatecznym wypełnieniem Bożego zamysłu co do ziemi i stworzenia z Księgi Rodzaju 1 i 2, teraz przybyło i zostało zainaugurowane w osobie Jezusa Chrystusa.

Język stworzenia należy prawdopodobnie rozumieć jako leżący za tekstem, który większość z nas zna w 2. rozdziale Listu do Efezjan. Kiedy Paweł mówi: Łaską bowiem zostaliście zbawieni przez wiarę i nie jest to wasza zasługa. Jest to dar Boży, a nie wynik uczynków, aby nikt się nie chlubił. Efezjan 2, 8 i 9. Teraz spójrz na 10.

Jesteśmy bowiem jego dziełem, czyli tym, co uczynił, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków. Zwróćmy jeszcze raz uwagę na język tworzenia. Zatem myślę, że Paweł ponownie mówi, że obietnica nowego stworzenia spełniła się teraz w ludzie Bożym, który jest nowym stworzeniem i jest w stanie wydawać owoce nowego stworzenia.

I myślę, że jeśli przyjrzymy się temu jaśniej, Paweł wyraźnie połączy nowe stworzenie ze zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Tak więc nowe dzieło zostało zainaugurowane. Obietnica ziemi danej Izraelowi w ramach wypełnienia stworzenia spełnia się teraz w obietnicach zbawienia, które dziedziczymy, oraz nowego stworzenia, które zostało teraz zainaugurowane w osobie Jezusa Chrystusa.

Większość z nich, wszystkie praktycznie, którym się przyglądaliśmy, skupiały się na urzeczywistnionym aspekcie eschatologii, czyli urzeczywistnionym aspekcie historii. Ale jest kilka wskazówek na temat niezrealizowanych aspektów lub jeszcze nie zrealizowanych, dopełnienia, dokończonej eschatologii. Na zakończenie pozwolę sobie poruszyć jeden z nich.

W rozdziale 1, wersecie 10 Listu do Efezjan. List do Efezjan, rozdział 1 i werset 10. Cofnę się i przeczytam także werset 9.

Według upodobania swego, które wyraził w Chrystusie, oznajmił nam tajemnicę swojej woli. I oto tajemnica, którą On objawił, taka jest wola Boża. Jako plan pełni czasu, aby podsumować, czyli zebrać wszystko w Chrystusie, to, co w niebie, i to, co na ziemi.

Ponownie, niebiosa i ziemia odzwierciedlają język stworzenia. Tak więc rozdział 1 i werset 10 są sformułowaniem przez Pawła ostatecznego celu Boga wobec jeszcze nie tego, na co wskazuje reszta Listu do Efezjan, a mianowicie tego, że pewnego dnia wszystko w całym kosmosie, w niebie i na ziemi, znajdzie swoje prawowite miejsce miejsce pod Chrystusem. Wszystko zostanie pojednane i przywrócone do pierwotnego Bożego zamysłu co do stworzenia, opisanego w Księdze Rodzaju 1 i 2. Jednak, jak pokazuje Paweł, cel ten został już zapoczątkowany.

W Bogu, który pojednał Żydów i pogan w jedną nową ludzkość. W Chrystusie, który wchodzi w swoje panowanie Dawida i podporządkowuje sobie wszystko w stworzeniu. A lud Boży ma udział w tej regule na mocy przynależności do Chrystusa.

A w fundamencie nowego przymierza odrodzenie ludu Bożego. Bóg mieszka ze swoim ludem i Bóg ustanawia nowe stworzenie. Ostateczny zamysł Boga, który zostanie spełniony w urzeczywistnieniu Jego woli, aby wszystko podsumowało się w Chrystusie i odnalazło swój właściwy związek z Chrystusem w wypełnieniu Rdz 1 i 2, już realizuje się w osobie Chrystusa i tych, którzy należą do Chrystusa poprzez wiarę.

W następnej sekcji skupimy się na tym, jak te pięć tematów...